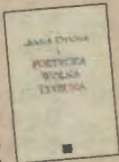


REKOMENDACJA

„Anna Dymna i Poetycka Wolna Trybuna”

Dyskretna filozofia, przemyślana i nieprzemyślana miłość. I miłość wirtualna – o tym piszą młodzi krakowscy poeci w antologii wydanej właśnie przez Wydawnictwo Homini sc. Zbiorek jest podsumowaniem ich comiesięcznych spotkań z czytelnikami i Anną Dymną, która czytała wiersze. „Pisać wolno każdemu, kto czuje taką potrzebę. Papier się nie dziwi, nie wyśmiewa, nie poddaje żadnym ocenom. Jest cichy, cierpliwy, wyrozumiały. Nasza Wolna Trybuna Poetycka też nie ocenia, też nie wyśmiewa, też się nie dzi-



wi (...) – napisała aktorka we wstępie.

Dziwić się nie ma czemu, bo dobrze, kiedy ci, którzy mają coś do powiedzenia – mówią. Wyśmiewać się nie można, bo Tomasz Olpiński i Leon Rakocz, którzy wiersze wybrali, zadbali o ich wartość i dojrzałość. Całość cieszy – ładnie wydane, ładnie napisane, optymistyczne: „(...) Nie pisz, że śmierć. Bo najpierw życie. I proszę cię jeszcze serdecznie, byś nie pisał, że cierpisz. Dobre wino zawdzięcza swój smak porządnie zdeptanym winogronom” – Leon Rakocz. **WP**

Dzisiaj kolejne spotkanie Poetyckiej Wolnej Trybuny, połączone z promocją książki „Łąźnia” przy ul. Paulińskiej 28, g. 19.